



Czas na małe podsumowanie



Janusz Michałek

**ROZMOWA
Z JANUZEM
MICHAŁKIEM,
PRZEWODNICZĄ-
CYM ZARZĄD
ZWIĄZKU
MIĘDZYGMINNEGO
DS. EKOLOGII
W ŻYWCU.**

Jak postępują prace nad projektem?

Wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Zima, póki co, nam nie przeszkadza. Ostatnio udało nam się w program inwestycyjny włączyć Gilowice, więc w każdej już gminie uczestniczącej w projekcie prace fizycznie trwają.

Jaki był ten rok dla projektu?

Mijający rok był o tyle trudny, że zakontraktowaliśmy w nim najwięcej inwestycji, a równolegle trwały prace rozpoczęte już wcześniej. To wszystko sprawiło, że mieliśmy bardzo dużo pracy, Ale mamy już wykonane ponad 550 km sieci kanalizacyjnej. Jeszcze lepiej jest z budową wodociągów. Mamy już ponad stukilometrową sieć. Tym samym inżynierowie i ekipy budowlane wykonały cały plan inwestycji wodociągowej prawie w 57%. To bardzo dobry wynik. Myślę, że w skali kraju w ciągu dwóch lat nikt tyle nie wybudował. Mając możliwość realizacji projektu do 2013 plus dwa lata na zgłaszanie wad, widzimy, że mamy nadwyżkę czasu. To bardzo ważne, bo Unia niechętnie zgadza się na wydłużanie czasu projektów. Polska też jest zadowolona, bo dzięki temu że inwestycje przebiegają sprawnie może starać się o większe środki z unijnego budżetu. Myślę, że dzięki naszej inwestycji też dorzuciliśmy do tego jakąś cegiełkę.

Jeśli już jesteśmy przy funduszach, to nie sposób nie zauważyć, że również gminy dzięki uczestnictwu w projekcie mogą się pochwalić dobrym wynikiem w pozyskiwaniu unijnego pieniądza.



Prace w Rajczy.

Siedem naszych gmin chwali się wysokimi pozycjami w rankingach pozyskiwania środków. Wszystko dlatego, że w tym roku twórcy rankingów zdecydowali, że również te pieniądze, które gminy pozyskują przez inne organizacje, takie jak nasza, również są wliczane. Jeśli ten projekt to jest prawie 800 mln zł netto, to musi to mieć swoje przełożenie.

Wybory samorządowe miały wpływ na działalność związku?

Równocześnie z kadencjami wójtów kończy się kadencja w Związku Międzygminnym ds. Ekologii. Burmistrz i wójtowie są członkami Zgromadzenia ZMGE, więc teraz po wyborach

zmieniło nam się trzech członków Zgromadzenia. Końcem grudnia będziemy też wybierać nowy Zarząd Związku.

Jakie plany na nadchodzący rok?

W 2011 roku planujemy zamknąć wszystkie przetargi oraz dokończyć prace związane z rozwiązaniami instytucjonalnymi. Chcielibyśmy, aby na koniec 2011 roku na terenie objętym naszym projektem działały dwie nowoczesne spółki operatorskie, świadczące bardzo dobrze usługi. Obecnie ten proces już się rozpoczyna.

Da się określić ile kilometrów uda się wykonać na koniec 2011 roku?

Przyjmując dotychczasowe tempo, myślę, że łącznie 800 km będziemy mieć już zrobione plus wodociągi. Wtedy do zrobienia w ciągu trzech zostanie nam 300-400 km.

Jest Pan spokojny o to, czy po zakończeniu inwestycji uda się odnotować efekt ekologiczny w postaci czystszych wód?

Owszem, choć tego baliśmy się najbardziej. Ten efekt zależy bowiem od tego, w jakim zakresie mieszkańcy zechcą uczestniczyć w tym projekcie. To przerosło nasze oczekiwania, bo wniosków o przyłączenie jest więcej niż zakładaliśmy w projekcie. Każdy chce skorzystać, bo podłączamy mieszkańców aż do samego domu. Dzięki temu na przyłączenie do sieci dużo taniej. Efekt ekologiczny już został osiągnięty. Rzeczowy również w postaci istniejącej już infrastruktury.



Gilowice



Jeleśnia



Koszarawa



Lipowa



Łodygowice



Miłówka



Radziechowy
Wieprz



Rajcza



Ujsoły



Węgierska
Górka



Żywiec

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską, ze środków Funduszu Spójności, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Oś priorytetowa I „Gospodarka wodno-ściekowa”

Działanie 1.1. „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach powyżej 15 000 RLM”.